

Nowy Dziennik

Adres redakcji
Nr. telefonu

Wszelkie
Kor
Redakc
Redak

PT. Biblioteka Jagiellońska
Kraków, św. Anny 12.

Kraków, Orzeszkowej 7.
e. P. F. O. w Warszawie Nr. 141.128
wie 400.630.

nadsyłać **wprost** do Administracji.
Redakcji **nie będą** uwzględnione.
Redakcja. Za inseraty Redakcja nie odpowiada.
Zyduje **od 12 do 1** w południe.

Cena Numeru

15
groszy

Prenumerata: w Krakowie i prowincyi mies. Zł. 3-40, kwrt. Zł. 10-20
w Krakowie z odnośnieniem do domu „ „ 3-60, „ 10-30
Na prowincyi: z przesyłką pocztową „ „ 4-20, „ 12-60
Za granicą: z przesyłką pocztową „ „ 7-00, „ 21-00

ogłoszenia: Drobne ogłoszenia za słowo Zł. 0-10, wiersz milimetr.
1-szp. Zł. 0-15, nadesłane Zł. 0-40, wiersz milimetr. 1-szp. w tekście
Zł. 0-60, wiersz milimetr. 1-szp. na 1-szej stronie Zł. 0-75, gratulacje
Zł. 8-—, inseraty zamiejscowe o 50%, zagraniczne o 100% droższe.

F
U
T
R
A

Pierwsza i największa hurtownia w Polsce!

FRÖHLICH i Ska Dom komisowo-handlowy

Kraków, św. Stanisława 7

sprzedaje po cenach konkurencyjnych (lipskich i londyńskich)

Skórki perskie, astrachańskie, karakulskie, półperskie, Żyrasy,
Nutriety, Oposony itd. w najlepszych gatunkach i jakościach.

1758

**Największe źródło zakupu
skór baranich (Lammfelle) i owczych (Schaffelle)**

siedmiogrodzkich (oraz ze wszystkich krajów kuli ziemskiej) czarnych i białych,
surowych i półwyprawionych, nadających się dla celów wojskowych i prywatnych.

Sprzedaż wyłącznie hurtowna!

Obsługa solidna!

Telefon 4563.

Ceny najniższe!

Adres telegraficzny: **Frölichko, Kraków.**

F
U
T
R
A

**Numer świąteczny
„Nowego Dziennika“**

który ukaże się 28 bm.

w znacznie zwiększonej objętości
i podwójnym nakładzie

zawierać będzie także

**większy dział
inserterowy**

Zamówienia inseratowe przyjmuje od dnia
dzisiejszego Administracja „Nowego Dziennika“
w Krakowie, ulica Orzeszkowej L. 7.

Konkurs.

Zarząd Gminy Żydowskiej w Radomiu
ogłasza konkurs na stanowisko

sekretarza generalnego

władającego gruntownie językami: hebrajskim,
żydowskim i polskim i o zdolnościach admini-
stracyjnych. 1754

Dzielni i energiczni reflektanci proszeni są
o nadsyłanie swoich ofert wraz z należnymi
dokumentami do 30 września b. r. na nastę-
pujący adres:

**Zarząd Gminy Żydowskiej
w Radomiu.**

PRZED OTWARCIEM JESIENNEJ SESJI SEJMU

Konwent seniorów zwołany na 2 października

F. Warszawa (Telefonem) Na czarnej tabli-
cy sejmowej pojawiło się dziś zawiadomienie,
że konwent seniorów został zwołany na dzień
2 października godz. 11 rano. Przywódcom
stronnictw sejmowych zostały już rozesłane

zaproszenia. Na porządku dziennym konwen-
tu: program prac sejm.

Komisje sejmowe zbiorą się prawdopodobnie
6 października. Przedewszystkiem zbiorą się
komisja spraw zagranicznych.

Pogłoski o zamierzonej rekonstrukcji gabinetu

F. Warszawa. (Telefonem) W szeregu dzien-
ników pojawiły się wiadomości o zamierzonej
rekonstrukcji gabinetu, do której zdążają po-
dobno niektóre ugrupowania sejmowe. Wia-
domości te są o tyle trafne, że dotyczą resortów
które powinny być zrekonstruowane. Na pier-
wszym planie jako dojrzałe do rekonstrukcji
wymienia się ministerstwo sprawiedliwości
(p. Wyganowski), ministerstwo oświaty (p. Mi-
klaszewski) a mówi się nawet o ministrze
spraw wewnętrznych Huebnerze. Na wypadek
istotnej rekonstrukcji oczekiwać należy roz-
maitych posunięć na wyższych stanowiskach
administracji.

Przy sposobności tej wymienia się już przy-
szłych kandydatów do tek ministeryalnych m.
in. pojawia się nazwisko sekretarza stanu
przy prezydium rady ministrów Studzińskiego
niejednokrotnie wymienianego gdy mówio-
no o obsadzeniu stanowisk wojewodów,

**Pos. ukraińscy i białoruscy nie wezmą udziału
w obradach Sejmu!**

F. Warszawa (Telefonem) W ostatnich cza-
sach prowincjonalne dzienniki polskie nieje-
dokrotnie przynosiły sensacyjnie brzmiące in-
formacje, że posłowie białoruscy i ukraińscy
zamierzają na pierwszym po foryach posiedze-
niu sejmii złożyć uroczystą deklarację i nie
brać dalszego udziału w obradach sejmowych.

Wiadomości tych, brzmiących nieprawdopo-
dobnie nie można na razie sprawdzić u źródła
gdyż chwilowo żaden z posłów ukraińskich
ani białoruskich nie bawi w Warszawie.

Redukcje w kolejnictwie.

F. Warszawa (Telefonem) Wedle informac-
ji ministra kolei Tyszkii w ciągu roku bieżą-
cego będzie zredukowanych 23.000 kolejarzy.
Redukcje obejmą przedewszystkiem pracow-
ników kolejowych z b. Kongresówki i byłej
dzielniczy pruskiej.

O zabezpieczenie pokoju.

Kraków, 24 września

(fr.) Właściwie już wielka dyskusja nad sprawą rozbrojenia przeprowadzona w pierwszym tygodniu obrad Zgromadzenia Ligi narodów ustaliła zasady, które stały się wytycznymi protokołu w sprawie arbitrażu, bezpieczeństwa i rozbrojenia. Już wówczas ustalono — rzecz można — zgodnie, że rozbrojenia przeprowadzić nie można bez równoczesnego stworzenia gwarancji bezpieczeństwa, że w zasadzie system arbitrażu stanowić może treść owych gwarancji i że w końcu arbitraż nie da się zastosować bez sankcyj, któreby należało podejmować wobec opornych względnie napastników. Tak mniej więcej sformułować możnaby wyzniki owej pierwszej dyskusji.

Uż już pierwszy ten rezultat dyskusji wskazywał na to, że w efekcie dwie tezy angielska — arbitrażu i francuska — gwarancji zwały się w twórczym kompromisowy, którego istotnym elementem jest niewątpliwie angielska teza arbitrażu, przenicowana francuską zasadą sankcji. Ewolucja sprzecznych poglądów aż do owego kompromisu stała się możliwą dzięki temu, że Macdonald problemu bezpieczeństwa nie traktował jako problemu wojskowego, ale od początku dyskusji rozważał problem ten jako prawny.

Wysuwanie ze strony francuskiej problemu gwarancji bezpieczeństwa i konieczności stosowania sankcji wojskowych sprawiło, że z biegiem dyskusji oba stanowiska spłotyły się z czasem ze sobą, oba kąty widzenia zbliżyły się, aż w końcu poglądy przeniknęły się tak, iż zaistniała możliwość określenia drogi przyszłego rozwoju na wypadkowej odmiennych początkowo zapatrywań. Arbitraż — bezpieczeństwo — rozbrojenie, oto owa droga, którą zakreśla uchwalony onegdaj przez komisję dwunastu protokół o arbitrażu, bezpieczeństwie i rozbrojeniu. Pomysł i projekt tego protokołu pochodzą od min. Benesza, który w ten sposób wybawił Ligę narodów z niemałego kłopotu, w jakim się znalazła po bezpowrotnym obaleniu propozycji paktu gwarancyjnego. Bo zdawało się, że poza uchwaleniem rezolucji nie zdola sprawy rozbrojenia ruszyć z miejsca. Byłoby to jednoznaczne z zupełną kompromitacją. Natomiast protokół w przeciwieństwie do rezolucji, nikogo do niczego nie obowiązującej, posiada przynajmniej moc obowiązującą dla tych, którzy położyli na nim swoje podpisy.

PAT. podaje następujące szczegóły uchwalonego protokołu:

Opracowany przez komitet dwunastu protokół w sprawie arbitrażu, bezpieczeństwa i rozbrojenia, zawiera wstęp, w którym wypowiedziano, że celem zapewnienia pokoju oraz ułatwienia najpełniejszego wykonania przepisów paktu Ligi, dotyczących pokojowego załatwienia spraw, oraz celem doprowadzenia do rozbrojenia, przewidzianego art. VIII paktu państwa podpisujące postanawiają co następuje:

Art. I. Państwa podpisujące wypowiadają się za skreśleniem ostatniego zdania pierwszego ustępu artykułu 12, a wpisaniem natomiast oświadczenia, że wojna dopuszczalna jest tylko jako przeciwdziałanie aktom napaści, lub za zgodą Rady lub Zgromadzenia Ligi.

Artykuł II. Podpisani zobowiązują się uznać obowiązującą jurysdykcję traktatu międzynarodowego w warunkach przewidzianych artykułem 35, to znaczy uwzględnić możliwość zastrzeżeń.

Artykuł III. ustala sposób pokojowego załatwienia zatargu, mianowicie jeżeli zatarg nie może być załatwiony według procedury artykułu 15 paktu Ligi, Rada Ligi postara się skłonić strony do arbitrażu. W razie odmowy strony, rada na żądanie jednej strony, ustali komitet arbitrow, wskazanych o ile to możliwe przez stronę. W razie odmowy, rada tworzy sama komitet arbitrażowy. Jeżeli żadna strona nie życzy sobie arbitrow, następuje powrót do procedury Ligi według artykułu 15 paktu Ligi. Jednomyślna decyzja rady Ligi obowiązuje strony. Na wypadek braku jednomyślności w łonie rady, ta ostatnia poddaje się orzeczeniu komitetu arbitrow.

Następuje bardzo ważny paragraf, stwierdzający, że zapadłe już jednomyślne rekomen-

dacje rady nie będą mogły w żadnym wypadku być ponownie rozpatrywane. Paragraf ten ma znaczenie w kwestyi Górnej Śląska.

W razie niewykonania decyzji arbitrażowej rada zastosuje sankcje, przewidziane paktem Ligi.

Artykuł V. określa kogo należy uważać za stronę napadającą.

Napastnikiem jest:

1) Kto odmawia poddania sporu procedurze przewidzianej w artykule 13 i 15 paktu, oraz tym protokołem i kto odrzuci wykonanie decyzji arbitrażowej lub jednomyślnej rekomendacji rady.

2) Kto przekracza decyzje rady mające na celu zmniejszenie ruchu wojsk na lądzie, morzu i powietrzu,

3) Kto przekracza zalecenia tymczasowe Ligi, przewidziane w artykule bez numeru.

4) Kto narusza postanowienia dotyczące siły demilitaryzowanej.

Po skonstatowaniu napaści rada Ligi zażąda od członków Ligi zastosowania sankcji przewidzianych protokołem. Państwa nie należące do Ligi, będą wezwane do podporządkowania się warunkom niniejszego protokołu.

Artykuł VI zaleca utworzenie stref demilitaryzowanych jako środka zapobiegawczego konfliktom Strefy te mogą być tworzone tylko za zgodą obu stron zainteresowanych. Strefy nieistniejące będą poddane kontroli rady Ligi,

gdy jedna strona tego zażąda.

Artykuł VII przewiduje natychmiastowe zastosowanie wszystkich sankcji artykułu 16 paktu przeciw stronie napadającej.

Artykuł VII a): Rada za pomocą organizacji ekonomicznych i finansowych opracowuje plan stosowania sankcji ekonomicznych i finansowych.

Artykuł VIII. Poszczególne państwa mogą się zobowiązać wobec Rady, że oddadzą do jej dyspozycji określone siły lądowe, morskie i lotnicze, celem wykonywania sankcji.

Artykuł VIII a): Strona napadająca ponosi wszystkie koszty i odszkodowania, lecz zgo, dnie z artykułem 8 paktu zachowuje nieetykalność polityczną i terytoryalną.

Protokół wejdzie w życie dopiero po uchwaleniu przez konferencję planu redukcji zbrojeń.

Z przedstawionego powyżej zarysu protokołów wynika, że arbitraż obowiązuje wszystkich, nawet nie członków Ligi. A więc poddać mu się musi każde państwo zanim rozpocznie kroki wojenne. Samo to ogólne postanowienie dość jasno sformułowane w praktyce nie zbliża nas jeszcze do ostatecznego rozwiązania zagadnienia pacyfikacji Europy. Za mało jasne a zanadto mętne są szczegółowe postanowienia protokołów, by zdusić wszelkie wątpliwości. Ale cokolwiek o wyniku pracy komisji dwunastu stwierdzić wypadnie, jedno doniosłe następstwo obrad genewskich przewidzieć można: uznanie zasady arbitrażu nawet w tej niedoskonałej formie zmniejsza niebezpieczeństwo wojen. A to już wiele.

Obrady nad utworzeniem międzynarodowego instytutu dla współpracy umysłowej.

Genewa, 23. 9 PAT. Zgromadzenie Ligi we wtorek prowadziło w dalszym ciągu obrady pod przewodnictwem rady związkowego Molty. Przewodniczący oświadczył, że jest niepokobistwem, aby sesja zgromadzenia zakończyła się już w sobotę, ponieważ ma się odbyć jeszcze kilka ważnych posiedzeń komisji, które zabiorą dość dużo czasu. Wobec tego przedłużenie obrad o kilka dni jest rzeczą nieuniknioną. Na dzisiejszym posiedzeniu zgromadzenie zajmowało się projektem rządu francuskiego, dotyczącym utworzenia w Paryżu międzynarodowego instytutu dla współpracy umysłowej. Jako sprawozdawca przemawiał delegat angielski Murray, który imieniem komisji trzeciej, przedłożył kilka odnośnych rezolucji, mających na celu zagwarantowanie międzynarodowego charakteru instytutu. Zadania i zakres działania instytutu określi komisja współpracy umysłowej.

Genewa, 23. 9 PAT. W toku dalszych obrad zgromadzenia Ligi nad sprawą założenia w Paryżu międzynarodowego instytutu współpracy umysłowej, prof. Halecki wystąpił przeciw podnoszonym zarzutom. W przemówieniu swym prof. Halecki zaznaczył, że nie należy podawać w wątpliwość lojalności rządu francuskiego. Następnie przemawiał belgijski socjalista Brouck Ere, który również poparł projekt. Po tem przemawiało jeszcze kilku mówców, poczem rezolucję jednomyślnie przyjęto.

Genewa, 23. 9 PAT. Zgromadzenie Ligi narodów uchwaliło jednomyślnie rezolucję, przyjmującą wniosek francuski, dotyczący utworzenia międzynarodowego instytutu współpracy umysłowej z siedzibą w Paryżu.

Kłeska armii marszałka Wu-Pei-Fu

London, 23. 9 PAT. Według doniesień nowojorskiego pisma Star z Mugdena, armia marszałka Wu Pei Fu po 11-godzinnej walce poniosła ciężką porażkę od wojsk mandzurskich, które przełamały front wojsk rządowych na szerokości dwóch brygad. Czang Tso Lin zawiadomił przedstawicieli obcych państw, że będzie bombardował port Szankajkwan, wobec czego wskazane jest cofnięcie stamtąd obcych okrętów, gdyż w czasie akcji wojennej nie mogłyby brać pod uwagę ich obecności tamże.

Sowiety zamierzają interweniować w Chinach.

Wiedeń, 23. 9 PAT. Neues Wien, Tgbltt w doniesieniu z Nowego Jorku cytuje informację pisma Evening Post z Tokio, że rząd moskiewski zamierza urzeczywistnić swój plan wmięszania się w wewnętrzne zamieszki w Chinach. Według tej informacji, we Władystoku przygotowują się kontyngenty wojsk które mają iść na terytorium chińskie przez granicę mandzurską.

Dwie noty rządu polskiego do sowietów.

F. Warszawa (Telefonem) W dniu wczorajszym zostały wręczone dwie noty rządu polskiego posłowi sowieckiemu w Warszawie. Pierwsza nota stanowi odpowiedź na ostatnią notę Cziczerina, w sprawie napadu na Stołpcę, druga tyczy się wywiadu z ministrem spraw wojskowych Sikorskim w sprawie województw wschodnich.

Wyjazd ministra Kuebnera na inspekcję województw wschodnich.

Warszawa, 23. 9 PAT. Dnia 23 bm. minister spraw wewnętrznych wyjechał na objazd pogranicza województwa wołyńskiego, poleskiego i nowo-

grodzkiego. Panu ministrowi towarzyszą: zastępca dyrektora departamentu bezpieczeństwa Jasold, naczelnik wydziału Górski, naczelnik wydziału politycznego Rutkowski i inspektor policji państwowej Galle. W czasie podróży pan minister dokona inspekcji pogranicznych posterunków policyjnych i zbada stan spraw organizacyjnych w zakresie ochrony granicy w rejonach Równa, Sarny, Luniniec i Stołpcę. Przy tej sposobności pan minister osobiście udekoruje krzyżami zasługi funkcjonary, uszy policji państwowej, którzy odznaczyli się w walce z bandami dywersyjnymi. Powrót pana ministra do Warszawy nastąpi dnia 28 bm.

Dr. Natan Birnbaum

w świetle własnej enuncjacji.

Wywiad.

P. Dr Natan Birnbaum jest jednym z najciekawszych umysłów współczesnego żydostwa. W wiecznym poszukiwaniu prawdy — ciągle ruchliwy i niespożyty stanowi osobną kartę w dziejach nowoczesnego żydostwa. Umysłowość, zniewalająca do głębokiego respektu, mimo bogatych perypetyi, Postać patryarchalna, wyniosła, zasepiona, ludzaco podobna zewnętrznie do Herzla. Choć dziś dla nas niezrozumiała i na przeciwnym biegunie stojąca, to jednak bliska nam, nie tylko przez pamięć na pierwszy okres syonizmu Herzlowskiego a nawet przedherzłowskiego, kiedy to Birnbaum był jednym z głosicieli nowego, narodowego żydostwa, ale głównie przez tę głęboką miłość do żydostwa, która nas różnymi drogami łączy mimo przepastne różnice w poglądach, zwalczanych przez nas właśnie z mocy tej samej krynicy, z której wypływały i wypływają światopoglądy Birnbauma na przyszłość żydostwa.

Nie rozmiemy się, ale odczuwamy się. Tańc łączności zawiodła nas do Natana Birnbauma. Udzielił wywiadu naszemu redaktorowi z zadumą, ostrożnie krystalizując swe myśli, jakby zwidzenia przeszłości ciągle jeszcze stawały przed nim nihy pytań — bez odpowiedzi. Birnbaum znalazł swój światopogląd, graniczący niemal z mistycyzmem, a jednak mamy wrażenie, że ciągle — szuka, szuka. Nieustrudzony, wiecznie młody mimo swych lat przeszło 60. Szuka prawdy, jak żydostwo.

Treść drugiej interesującej rozmowy ujęto w następującą formę:

— **ZALEŻY MI SZCZEGÓLNICIE** na tem, Panie Doktorze, by zapoznać się z Pańskim obecnym stosunkiem do idei syonistycznej.

— **WSZAK WIADOMO, ŻE NIE JESTEM SYONISTĄ**, bodaj z przyczyn światopoglądowych nie jestem nim. Powtóre także dlatego nie, ponieważ traktuję z największą ostrożnością możliwość realizacyi sprawy syonistycznej. Oczywiście, że to nie przeszkadza, że czerpiąc ze źródeł pierwotnego uczucia dla Palestyny, pragnę pozytywnej pracy na ziemi palestyńskiej. Co prawda i tej bez wszelkiego niebezpiecznego pośpiechu i tylko przy zachowaniu jaknajdalej idących religijnych gwarancji.

— **A CZY WOLNO MI, Szanowny Panie Doktorze, prosić, by Pan był łaskaw powiedzieć mi coś niecoś o psychicznych motywach Pańskiej przemiany**

ny. Wszak sięgamy wstawić pamięcią wstecz do owej chwili, kiedy Pan w syonizmie zajmował kierujące stanowisko.

— **OD SYONIZMU** oddaliłem się dlatego, ponieważ, poznając wschodni lud żydowski (Ostjudenheit), doszedłem coraz bardziej do przeświadczenia, że lud ten znajduje się w pełni życia i ponowne stworzenie (die Neuschaffung) ludu żydowskiego odczuwałem jako zbyteczne. Tak tedy stałem się „nacionalistą golusu” a następnie wczuwając się coraz głębiej w język żydowski, stałem się bojownikiem w obronie tego języka (des Jidischen) jako żyjącego języka ludowego (als einer lebenden Volkssprache — w tem miejscu p. dr. Birnbaum kładzie nacisk na to, że używa rodzajnika „einer” a nie „der”, chcąc przez to podkreślić wyraźnie różnicę, jaka w języku niemieckim uwytkła się między temi pojęciami) przeciw wyłącznemu reklamowaniu języka nowohebrajskiego.

Później doszedłem do przekonania, że istota i prawo do bytu ludu żydowskiego leżą w dziedzinie religijnej (im Religiösen). Co się zaś tyczy mojej religijnej przemiany, bo ta rozpoczęła się bezpośrednio od tego, że zrodziły się we mnie wątpliwości odnośnie do materialistycznego pojmowania dziejów. A stało się to przy śledzeniu historyi, które mi szybko dowiodło olbrzymią, pod względem historycznym twórczą rolę religii, ba identyczność kultury z religią. Trwało dość długo, aż się z tych myśli wydobyla uczucie religijne. O ile sobie przypomniać mogę, stało się to po raz pierwszy podczas mej podróży do Ameryki pod późnym wrażeniem morza. Było to jednak na razie tylko pojawieniem się (ein Auftauchen) uczucia religijnego.

Dopiero później poznanie Boga przezwalało we mnie tamy (brach in mir durch) ze zwycięską pewnością, a brakło tylko jeszcze przekonania o wybraniectwie narodu żydowskiego dla jego religijnej misyi (Laufbahn) i zaznajomienia się z techniką tego wybraniectwa abym doszedł do zupełnej wierności wobec tradycyi.

— **A STANOWISKO PAŃSKIE** panie doktorze wobec języka hebrajskiego?

— Kocham hebrajskie jako język Biblii i późniejszych pism religijnych religijnej treści. Ja sam pisałem moje „Divrej huolam” po hebrajsku. Uznaję również, że język hebrajski stanowi z pewnemi zastrzeżeniami środek porozumienia się między Żydami oddalonych od siebie ośrodków kultury. Przyznaję również chętnie, że język hebrajski nadaje się do pewnych rodzajów poezyi. Ale odnośnie się do sekularyzacyi języka hebrajskiego z antypatją, gdyż przez to naraża się na szwank jego dominujący charakter świętości. Nie wierzę zresztą by język hebrajski dał się w mowie zrealizować bez sztuczności aż do granic wszystkich koniecznych konsekwencyi.

— **Czy pan doktor** wobec tego jest optymistą odnośnie do narodowego odrodzenia ludu żydowskiego?

— Nie jestem zdania, że zachodzi potrzeba by lud żydowski dopiero odrodził się musiał narodzić, gdyż nigdy nie postradał właściwej mu narodowej egzystencyi jako lud Boga; co najwyżej osiadł do pewnego stopnia uczynił ją urodzajną. O ile Pan jednak pod pojęciem „narodowe odrodzenie” rozumie odzyskanie terytorjalno politycznej indywidualności w kraju Izraela, to nie mogę w harmonii z żydowską Nauką i zgodnie z memi najgłębszemi zapatrywaniami być czem innym jak tylko optymistą. To jednak nie przeszkadza mi, że w obliczu współczesnych niedomagani (Unzulänglichkeiten) ludu żydowskiego i innych ludów sprędam na nadzieje rychłego zrealizowania „narodowego odrodzenia” zapomocą zmierzających ku temu wysiłków — pesymistycznie.

Drugi zjazd krajowy „Tarbutu” w Polsce.

Warszawa. Odbyło się tu plenarne posiedzenie C. K. „Tarbutu” które uchwaliło następujący porządek dzienny Zjazdu:

- 1) Zagajenie — Pos. dr. Ozyasz Thon, 2) Powitanie, 3) Kultura hebrajska w golusie i w Erec, 4) Ogólne i finansowe sprawozdanie C. K. — M. Gordon i Dr. M. Klumel, 5) Nasza praca organizacyjna — M. Gordon i J. Grawicki, 6) Nasza praca wychowawcza i szkolna — Dr. Czarno, 7) Położenie prawne szkoły hebrajskiej — Dr. Thon, 8) Studya w szkołach Erec — J. Grawicki, 9) Zyd. Fundusz Narodowy i szkoła hebrajska — Sz. Sziller, 10) Budżet C. K. — Dr. M. Klumel, 11) Zmiany w Statucie, 12) Rezolucyi i wybory C. K.

Zjazd rozpocznie się 2-go października o godz.

7-mej wiecz. w sali teatru „Central”. W Zjeździe weźmie udział M. M. Usyszkin.

Aby ułatwić delegatom pobyt w Warszawie, polski gotowywane są tanie mieszkania.

Plenum ustaliło następujący modus wyborów:

- 1) Każdy Oddział Stowarzyszenia, liczący do 100 członków wybiera 1 delegata. Od 100 wzwyż — jednego na każde 100 członków. 2) Każda Instytucja kulturalna (freibówka, szkoła powszechna, gimnazjum, biblioteka i kursa wieczorne) wybierają po jednym delegacie z Instytucyi. 3) Delegat Oddziału zostaje obrany przez Ogólne Zebranie Oddziału. 4) Delegat szkoły zostaje obrany, na wspólne

Galerya przechrztów polskich.

64 (Przekład Ludwika Frenka)

Rozumie się, że autor tej elegii sam nie wierzył w to, co napisał. Był ubogim człowiekiem, chciał więc zarobić kilka złotych, co mu się w zupełności udało.

Lewental przestał swą elegję namieśnikowi wraz z prośbą, w której zwracał uwagę na to, że elegia ta winna być rozpowszechniana wśród Żydów.

Elegia oczywiście spodobała się bardzo namieśnikowi. Na jego rozkaz rozesłano do wszystkich dozorów bóżniczych w Polsce cyrkularze, które nakazywały każdemu dozorowi nabyć pewną ilość egzemplarzy tego „bardzo ważnego dzieła” i rozdać je niezamożnym uczniom żydowskich szkół i Talmud-tor. Warszawskiemu zaś dozorowi rozkazano, aby we wszystkich szkołach wywiesił drukowane prospekty o tem dziele i aby zobowiązał wszystkich zarządzających bóżnicami do zakupienia oznaczonej ilości egzemplarzy i do rozsprzedania ich wśród modlących się w bóżnicach.

Dzieło to miało więc o wiele większe powodzenie, niż poprzednie książki tego autora i przyniosło Lewentalowi znaczne dochody. „Elegii” nie był on zmuszony roznieść po domach bogatych Żydów i prosić o nabycie jej. Teraz musiano przychodzić do niego nabywać książkę i płacono gotówką.

Syna swego, Szlama, umieścił Lewental w szkole Rabinów. Szlama ukończył ją w roku 1859 i wstąpił do księgarni nakładowej Jakóba (Jana) Glücksberga, który posiadał również własne drukarnie.

Szlama był zdolnym, energicznym pracownikiem,

nadzwyczaj oddanym przedsiębiorstwu. Ponieważ Glücksberg był już wówczas bardzo stary, Szlama, lub, jak się później nazwał, Salomon został kierownikiem całego przedsiębiorstwa.

Jako kierownik księgarni wydawniczej poznał Lewental pisarzy i artystów polskich i był przez nich bardzo lubiany.

W tym czasie ożenił on się z córką szefa swego, Glücksberga. Najstarsza zaś córka Glücksberga była żoną jednego z Epsteinów, którzy uchodzili wów czas za najbogatszych ludzi w kraju. W salonach ich bywała nie tylko plutokracja żydowska ale i arystokracja polska. Salomon Lewental, bywając często w salonie szwagra swej żony, poznał najwybitniejszych ludzi w kraju, członków rodów arystokratycznych.

W roku 1862 umarł Jan Glücksberg. Lewental objął wówczas w posiadanie jego drukarnię.

Wówczas Lewental zaczął wydawać „Kalendarz Ludowy”. Wydawnictwo to pozyskało wielką sympatję całego społeczeństwa polskiego przez odpowiedni dobór treści i ładną szatę zewnętrzną.

Zaczął również wydawać dzieła najznakomitszych pisarzy polskich.

Zona Lewentala umarła w rok po ślubie. Lewental zaś utrzymywał nadal stosunki z plutokracją żydowską i polską arystokracją.

Wówczas, za czasów powstania sycylińskiego i białego lat po nim w społeczeństwie polskiem szerzył się ruch demokratyczny. Wszystkie warstwy narodu polskiego bratały się z sobą. Miało to być najlepszą bronią przeciw wrogowi: rządowi rosyjskiemu, który dążył do zgnięcia polskości.

Gdy wśród polskiej szlachty i arystokracji gorowały nastroje demokratyczne, żydowska plutokracja również zaczęła holdować tym prądom, na-

śludując arystokrację.

Demokracja bogatych Żydów polegała na tem, że nie starali się o ziemię, z najprzedniejszych i najzamożniejszych rodzin, lecz chętnie wyrywali swe córki za inteligentnych, wyróżniających się ze swego otoczenia, lecz nie zamożnych młodzieńców, pochodzących z ubogich nieznanych rodzin.

Z tego demokratycznego prądu skorzystał Salomon Lewental. Ożenił się po raz wtóry z córką Matiasa Bersona. Matias Berson był wówczas wielkim bogaczem. Jego salon i wielkie, cenne zbiory polskich zabytków archeologicznych przyciągały najwybitniejszych przedstawicieli polskiej literatury, sztuki i arystokracji.

Lewental otrzymał za żoną wielki posag, który dał mu możność rozpoczęcia ożywionej działalności wydawniczej.

W roku 1865 założył ilustrowany tygodnik „Kłosy”, który odznaczał się pięknymi ilustracyami i umiejętnym doбором treści.

„Kłosy” nie przynosiły wcale dochodu. Pomimo to Lewental co rok powiększał i ulepszał wydawnictwo.

Po kilku latach „Kłosy” zyskały powszechną uznanie. Liczba prenumeratorów znacznie wzrosła i wydawnictwo zaczęło przynosić dochody. Lewental dochodyłożył z powrotem na piśmie, rozwijając je i udoskonalając jeszcze bardziej. Zyski ciągnął z innych przedsiębiorstw. „Kłosy” wydawał dla amicyli, czy też, jak sam twierdził dla idei.

Pisze bowiem Lewental w ostatnim numerze „Kłosów” w końcu czerwca r. 1890:

„Przystąpiwszy do wydawania „Kłosów”, oparłem się na podstawie miłości dla kraju rodzinnego i humanizmu, w całej rozciągłości tego słowa”.

Ciąg dalszy nastąpi.

posiedzeniu Rady Pedagogicznej, Zarządu i Komitetu Rodziców.

5) Delegat innych instytucji zostaje obrany przez ich Zarządy.

„Keren Hajessod” i Fundusz Narodowy w sierpniu.

35.922 funtów.

Londyn. (Tel. wł.) Na Keren Hajessod wpłynęło w sierpniu 35922 funtów, z tego z Polski 1824 funtów, z Ameryki 21783. Tem samym Keren Hajessod przekroczył kwotę 1½ milj. funtów.

Do wszystkich Oddziałów i instytucji wysłano protokoły wyborcze.

Wybory powinny odbyć się najpóźniej 26 września i tegoż dnia wyniki ich zakomunikowane C. K.

Fundusz narodowy osiągnął w sierpniu kwotę 19761 funtów, co oznacza rekord w tym roku. W samej Ameryce zebrano w sierpniu 8000 funtów.

Balsza rozbudowa planu Rutenberga.

Hajfa. (Tel. wł.) Prace nad elektryfikacją dystryktu Hajfa już się rozpoczęły i potrwać 6 miesięcy. W związku z tem rozpoczęto budować wiele domów.

Zydowska siedziba narodowa a układ angielsko-amerykański.

Waszyngton (ZAT.) W związku z układem angielsko-amerykańskim w sprawie równouprawnienia obywateli amerykańskich w Palestynie w kołach oficjalnych spodziewają się szybszego rozwoju stosunków ekonomicznych między Stanami Zjednoczonymi a Palestyną.

Dotychczas trudno jest ustalić czy wspomniany traktat porusza także kwestię żydowskiej siedziby narodowej w Palestynie. Układ jest narazie trzymany w tajemnicy, jest jednak niemal pewnym, że dotyczy on wyłącznie praw amerykańskich w Palestynie.

„Doar Hajom” oskarżony o obrazę arabskiego stowarzyszenia.

Jerozolima. (ZAT.) Egzekutywa palestyńsko-arabska i klub arabsko katolicki „Nazareth” wniosły na ręce Wysokiego Komisarza memorandum, w którym domagają się postawienia pod sąd hebrajskiego dziennika „Doar Hajom” za rzekomą obrazę jednego z arabskich stowarzyszeń katolickich.

Konferencja „Keren Hatorah” w Ameryce.

Nowy Jork. (ZAT.) Ostatnio odbyła się tutaj konferencja „Keren Hatorah” która ma na celu wzmocnienie pozycji religijno-wychowawczych organizacji „Agudas Jisroel”.

Konferencja Funduszu Narodowego w Lipsku.

Lipsk. (ZAT.) Onegdaj zakończyła się tutaj konferencja Funduszu Narodowego w obecności 90 delegatów z 40 miast. Obecni na konferencji byli także pp. Usyszkin, Dr. Handtke i inżynier Bocken z ramienia Dyrektoryum F. N. Usyszkin wygłosił porwijającą mowę o odbudowie Palestyny, po której zebrano na miejscu 6000 marek niemieckich na Keren Kajemeth.

Z Bagateli.

„Dwaj mężowie pani Marty” komedia w 3 aktach Gandery. Reżyser: J. Dobrzański.

Są mężowie, którzy się rodzą — rogaczami. Wydaje się wam to nieprawdopodobnym, ale spytajcie się pana Gandery, który jest pono specjalistą i zna gruntownie wszelkie tajemnice alkowy małżeńskie.

Otóż p. Gandera twierdzi stanowczo, że każdy mąż, który jest podobny do żelaznego klucza, jest upatrzony przez nieublagane losy na rogacza. Inne mi słowy, każdy przezacny obywatel, który systematycznie i z pedanterią układa w bajecznym porządku wszelkie życia przypadki do szufladek, skrzętnie je numeruje, od czasu do czasu je odkurza, musi być przygotowanym, że go żona pewnego ślicznego dnia zdradzi. Bo kobieta lubuje się w niespodziankach, kaprysach a arabski miłości są sercu jej znacznie droższe, niż obywatelski ład.

Co prawda, nie są też kobiety bardzo zadowolone z mężów-tupistów, nie są zachwycone tym typem mężczyzny, który zanadto kocha kobietę, by kochać tylko jedną kobietę. I dlatego oscylują między kluczem żelaznym a barwnym motylem.

By tę tezę wcale nie doktorską, ale zaczerpniętą

Konferencja kolonistów żyd. w Palestynie.

Jerozolima. (ZAT.) W Tel Awiw odbyła się konferencja kolonistów żydowskich w obecności delegatów ze wszystkich kolonii. Zdano sprawozdanie

Nowy zwrot w życiu gospodarczem Austrii

Wskazania interesujące.

Dokończenie *)

Wiedeń, we wrześniu.
Znaczenie nowego kierunku w Austrii głównie na tem polega, że współpraca wszystkich czynników jest obecnie nie tylko przedmiotem życzenia ale została też zrealizowana. Uwzględnianie potrzeb producentów jest w nowych postanowieniach nie mniejsze niż wzgląd na pracobiorców. Państwo ma liczyć się z interesem wszystkich i na odwrót: wszyscy mają respektować interes państwa. Środki których obecnie domaga się od Austrii, w szczególności postulaty postawione Bankowi narodowemu wymagać będą bezwzględnie niejednej ofiary od austriackiego gospodarstwa. Jednakowoż ofiary te będą stosunkowo mniejsze w porównaniu z temi, które ponosi się obecnie względnie, które musiano ponieść w pierwszym okresie dzieła sanacyjnego. Jeśli będzie możliwym, by przestrzegano wszystkich zarządzeń i rad komisji finansowej Rady Ligi narodów (a w istocie od możliwości a nie od chęci wszystko zależy), wówczas austriackie gospodarstwo bezwzględnie okaże może już w przeciągu jednego roku początki wzorowej gospodarki. Podkreślam wyraźnie: początki. Prawdziwy sukces da się osiągnąć dopiero wówczas, gdy do rozumnych i rozsądnych rad komitetu finansowego. Rady Ligi narodów zastosuje się nie tylko Austria lecz także wszystkie inne państwa sąsiadujące z Austrią.

Ponieważ dla Polski będzie szczególnie interesującym poznać owe zarządzenia do których wypełnienia zobowiązać się musiał rząd austriacki wobec Rady Ligi narodów, aby dokończyć dzieła sanacyjnego, przeto przytoczę owe zarządzenia w istotnym streszczeniu.

1) W preliminarzu na rok 1925 wydatki zostają oznaczone w maksymalnej kwocie 495 milionów koron w złocie plus 50 milionów koron w złocie na inwestycje. W rozmiarach w jakichby rząd austriacki wydatki w powyższych granicach nie mógł sam pokryć i w takich rozmiarach, którychby deficyt nie przekroczył wydatków przeznaczonych na

*) p. „N. Dz.” Nr. 216:

z działalności organizacji „Bnej Binjamin” i wybrano nowe prezydium.

Historyczna pieczęć dla muzeum

Waszyngton. (ZAT.) Rząd waszyngtoński podał pieczęć, którą stemplowano podczas wojny paszporty do Palestyny dla żyd. muzeum narodowego w Jerozolimie.

Oficyalna statystyka ofiar pogromowych.

Moskwa. (ZAT.) „Prawda” donosi, że na Ukrainie odbyło się razem 1235 pogromów, podczas których zginęło przeszło 70,000 ludzi, 200,000 dzieci zostało osieroconych a około pół miliona Żydów było zmuszonych opuścić swoje siedziby. Setki miasteczek, wsi i kolonii zamieszkiwanych przez Żydów zostały do szczytu zburzone. Niektóre miejscowości przeżyły podczas wojny domowej aż do 17 pogromów.

bezwzględne produktywne inwestycje, może Komisarz generalny odnośne kwoty postawić do dyspozycji (freigegeben).

2) Podatki bankowe, podatki od obrotu walutami zostają ustalone w nominalnej kwocie ryczałtowej a stopa procentowa podatków osób prawnych została oznaczona na 25 proc., przyczem jednak inne podatki nie śmiały wstąpić w ich miejsce.

3) Rząd zobowiązuje się przeprowadzić reformy, wymienione w dodatku II i przyspieszyć redukcję personalną.

4) Pomóc generalnemu komisarzowi w ekspertyzie odnośnie do zarządu poczt i skarbowości.

5) Weksli nie wstawiać do zestawień finansowych przed ich faktycznym inkasem, a ich stopę procentową podwyższyć o przynajmniej jeden ponad stopę procentową Banku narodowego.

6) Zapewnić należyte oprocentowanie i amortyzację pożyczek udzielonych przedsiębiorstwom.

7) Gospodarkę lasową i solną oprzeć na samodzielnym podłożu.

8) Zapewnić taką politykę eskontową Banku narodowego, by stabilizacja korony utrzymana została nie tylko w stosunku do złota ale także w stosunku do towarów.

9) Zarządzić, by z chwilą usunięcia podatku bankowego (podatku od obrotu walut) banki prywatne obniżyły swoim klientom koszty administracji.

10) Ułatwić wydanie obligacji w szczególności przez zniżenie podatku osób prawnych dla procentów od obligacji na 2 proc.

11) Przyspieszyć wprowadzenie bilansu złotowego.

12) Przyspieszyć ustawowe uregulowanie stosunku austriackiej korony do pewnej ilości złota.

13) Przyspieszyć wolność handlu dewizami.

14) Ograniczyć obowiązek przyjmowania monet srebrnych.

15) Zarządzić, by w łonie banku narodowego powstał ścisły komitet wykonawczy dla spraw najpilniejszych.

Dr. Otto Deutseh.

z życiowych obserwacji uzasadnić, opowiada nam p. Gaudera następującą anegdotę:

Była sobie pewnego razu uroczą miłą p. Bruczowa, przepraszam pani Marta, miała męża Jerzego człowieka wesołego, kochanego dowcipnego, ruchliwego, ale zwolennika miłości en gros. Gdy go złapała z prezydentką Ligii kobiet na kolanach, bardzo cierpiała i płakała. Jerzy ją naprawdę bardzo kochał, ale kochał ją zapomocą metody porównawczej. Porównywał ciągle swoją cudną żonę z innymi kobietami, a zawsze p. Marta wychodziła zwycięsko. Gdy się jej te studia porównawcze męża znudziły, rozwiódł się z Jerzym i poślubiła Klucera tj. Adolfa, farbiarza, względnie właściciela wielkiej fabryki chemikalii.

Byłaby może zapomniiała o pierwszym mężu i ugrzęzła w farbach swego drugiego męża, gdyby na horyzoncie nie zjawiła się kochana cioteczka bardzo bogata wdowa, która o niczem nie wiedziała. Drugi mąż musiał dla swych farb dostać pół miliona franków, ale dostał je tylko wtenczas, gdy się zrzekł praw do żony. Nie pozostało mu zresztą żadne inne wyjście, bo gdy na scenie zjawił się pierwszy mąż, p. Marta nie mogła się oprzeć syrenim jego głosem. a Bieczka skończona, a na przypiętowane wprowadza p. Gandera olbrzymie łóżko małżeńskie, w którym śpią Marta i jej pierwszy mąż. A drugi mąż zadawała się aureolą i spółką

cioci w wielkiej farbarni.

„Bagatela” odniosła więc walne zwycięstwo nad teatrem in. J. Słowackiego, który łóżko, ów niezbędny rekwizyt komedii francuskiej odsunął lekkomyślnie w cień i zezwolił tylko lordowi pozdziwiać miłosną akrobatykę. W łóżku znaleźli się p. Bruczowa i p. Kwiatkowski, a więc przytożna para. Bo p. Bruczowa była w tej komedii przedewszystkiem ładną. Co prawda, była też bardzo miłą i sympatyczną artystką i z niemalą gracyą oddała nam „tragiczne” załamanie się duszy kobiecej, a zwłaszcza ową scenę, kiedy reminiscencje dawnego miłosnego duetu wypełniają ją całkowicie. Pierwszym mężem był p. Kwiatkowski, obecnie pierwszy amant „Bagateli”. Kiedy mu się wreszcie znudzą te role niezwykłych, wszystko w drodze ujarzmiających lwów? Bo mam wrażenie, że mu się już znudziły, sądząc przynajmniej po tej roli. Drugim mężem był p. Dobrzański, który i tym razem stworzył prawdziwe arcydzieło, pod względem mimiki i charakterystyki ruchów. Także p. Kolman jako ciocia dała nam, mówiąc po niemiecku „die Uridee einer Tante”. Bardzo ładnie i gustownie zaprezentowała się nam p. Zborowska jako przyjaciółka Zuzanna, niezłą półojcówką była p. Gorajska.

Reżyser nadał całości tempo ożywione i ruchliwe.

M. K.

Tylko 4 dni! : Tylko 4 dni!

dnia 27, 28, 29 i 30 września 1924 r.
dotychczas niewidziany

BÖHMSON

Najmłodszy Król żelaza w Polsce.

1106

Blizsze szczegóły w afiszach!

Niebywała sensacja!

Niebywała sensacja!

O redukcję „od góry“

Bardzo ważnym środkiem przywrócenia naszemu przemysłowi zdolności konkurencyjnej jest udoskonalenie organizacji pracy przez zastosowanie jak najdalej idącej ekonomii sił. Niestety redukcja dotyka tylko niższych pracowników, podczas gdy potrzebna jest „sanatio in membris“ ale i in „capite“. Słuszne uwagi w tej sprawie ogłasza „Głos Polski“, które poniżej cytujemy:

Oszczędności u nas robi się przede wszystkim przez redukcję zarówno wynagrodzenia jak liczby pracowników — niestety, pobierają tych tylko mniejsze wynagrodzenia.

Oddawna już ze strony bardzo fachowej i kompetentnej zwrócono uwagę, że wszystko to się wytwarza w Polsce, czy to w dziedzinie towarów „realnych“, czy też w dziedzinie usług i świadczeń — kolejowych, bankowych, telefonicznych itd. — jest tak drogie przede wszystkim wskutek wysokich kosztów administracyjnych i „kierowniczych“ we wszystkich przedsiębiorstwach polskich. Mówiąc językiem zwykłym, czas powojenny dał u nas widowisko niesłychanego przeładowania zarówno urzędów państwowych, jak przedsiębiorstw prywatnych „siłami wyższymi“. A jeżeli byśmy się przyjrżeli ich wynagrodzeniom w różnej formie i pod różnymi pozorami, tobyśmy się przekonali, że suma tych wynagrodzeń dygnitarzy dyrektorskich i prezydenckich jest w każdym przedsiębiorstwie daleko większa, niż suma płac „niższych“ pracowników.

Na tem się jednak nie kończyła i nie kończy szkodliwa i pasożytnicza rola owych „sił wyższych“. Niezależnie od wynagrodzeń, tantiem, prowizji, renumeracji, marek prezencyjnych itd. — każdy z owych prezesów, dyrektorów, członków rad nadzorczych, komisji rewizyjnych, skarbników itd. obciążał swoje przedsiębiorstwo jeszcze na inne sposoby. Oto zakładał oni prywatnie na boczku małą spółkę, która obejmowała „reprezentacje“ wyrobów tej fabryki, oczywiście dla jej rozpowszechnienia, lansowania, popierania itd. Taka reprezentacja otrzymywała artykuły wytworzone przez fabrykę na kredyt, płaciła za nie w markach polskich po trzech miesiącach lub po pół roku połowę lub czwartą część wartości, a tymczasem sama owa reprezentacyjna spółka sprzedawała otrzymane na kredyt towary za dolary.

Taką samą politykę uprawiali i uprawiają do tej pory jeszcze w przystosowanych tylko do zmienionych warunków formach członkowie dyrekcji i rad nadzorczych wszelkich banków, towarzystw handlowych itd. Dla nich to właściwie naprawdę istnieją owe banki i owe towarzystwa, ich interesa przede wszystkim przeprowadzają i dla nich zgarniają zyski.

Redukcja nie doprowadza do celu, jeżeli się redukcji personalnej we wszystkich przedsiębiorstwach, zakładach, towarzystwach i urzędach nie zacznie od miejsca najważniejszego i najkosztowniejszego — tj. od góry. Jest to do tej pory u nas t. zw. kwestya wstydliva, jedna z „tych, o których się nie mówi“ — dlatego przede wszystkim, że mówić o niej i wprowadzenie jej w życie zależne jest od zainteresowanych tj. od owych wysokich dygnitarzy. Jednakże trzeba zacząć o niej mówić i takiej właśnie redukcji musi się zacząć domagać opinia publiczna jeżeli hasło oszczędności

niema pozostać częstą gadaniną.

Konieczność tej redukcji od góry dotyczy nie tylko wszelkiego rodzaju naszych przedsiębiorstw prywatnych, ale także w równej mierze przedsiębiorstw znajdujących się w ręku państwa. Jeżeli pracują one u nas z deficytem, jeżeli pracują niedostatecznie intensywnie, to przede wszystkim dlatego, że przeciążone są siłami „kierowniczymi“ i ich placami — przy zlej organizacji i biurokratyzmie. I bez przeprowadzenia redukcji właśnie „u góry“, bez odciążenia naszych przedsiębiorstw zarówno prywatnych, jak i państwowych z plac, synekur, tantiem, wynagrodzeń i różnego rodzaju sposobów pasożytowania wszelkiego rodzaju dygnitarzy — nie może być mowy o naszym uzdrowieniu gospodarczym.

Dlaczego Herriot likwiduje system deportacji?

Wielki akt humanitaryzmu rządu Francji.

Przed kilku dniami nadeszła z Paryża wiadomość, że rząd Herriota postanowił zlikwidować całkowicie karny system deportacji na ciężkie roboty do Gujany, praktykowany dotychczas przez władze Republiki. W sprawie tego wręcz rewolucyjnego w dziedzinie francuskiej faktu nadchodzą obecnie informacje uzupełniające.

Odnosne postanowienia rządu francuskiego są najzupełniej kategoryczne. W myśl tych postanowień obecnie nikt już nie może być skazywany na deportację do Gujany. Skazani którzy w obecnej chwili w liczbie 4,500 ludzi, znajdują się na ciężkich robotach w Gujanie, mają być jaknajszybciej przetransportowani z powrotem do Francji.

Zasługę tych decyzji przypisać należy w drugim stopniu odważnemu wystąpieniu dzienikarza z obozu demokratycznego, p. Alberta Londres. P. Londres opublikował specjalną książkę o Gujanie, która przedstawiała niezwykłe pępek obraz stosunków i warunków w słynnej karnej kolonii republiki francuskiej. P. Londres wzywał w konkluzji, aby położono wreszcie kres hańbiącemu dla kultury francuskiej procederowi. Bezpośrednio po ukazaniu się książki Herriot odbył konferencję z jej autorem. W następstwie tej konferencji wyznaczona została specjalna komisja dla zbadania stanu rzeczy na miejscu w Gujanie. Po ukończeniu prac komisji Herriot wezwał ponownie p. Londres i zakomunikował mu, że obecny rząd francuski doszedł do przeświadczenia, że wogóle trzeba zerwać raz na zawsze z barbarzyństwem i hańbiącym systemem kary przez deportację na ciężkie roboty.

W tej sprawie ostatnio już francuski minister kolonii p. Deladier udzielił obszernych wyjaśnień współpracownikowi „Matina“. Minister podkreślił między innymi, że zniesienie słynnej kolonii karnej nie stanowiło bynajmniej sprawy tak łatwej, jakby na pierwszy rzut oka sądzić można było. Połączone jest to z wielkimi ofiarami w dziedzinie finansowej, rząd jednak zdecydowany jest, że względów na naglące wprost nakazy humanitaryzmu, przejść nad tem do porządku dziennego.

Nadesłane książki.

W tych dniach wyszły nakładem Księgarni Gebhnera i Wolffa następujące książki:

Zygmunta Karpińskiego „Zarys polityki bankowej“ (biblioteka Wyższej Szkoły Handlowej). Autor zapoznaje nas naprzód z zadaniami i rodzajami banków, z zadaniami i zakresem polityki bankowej, oraz z państwową polityką bankową. Następnie przechodzi do omówienia polityki bankowej w dziedzinie regulowania obrotów pieniężnych i w dziedzinie kredytowej. Książka cechuje się głęboką znajomością przedmiotu, systematycznym układem, oraz jasne i popularne traktowanie rozpatrywanych zjawisk.

Inż. Wiesława Krawczyńskiego „Łowiectwo“. Przewodnik dla leśników zawodowych i amatorów myśliwych. Ze 140 ilustracjami. Jest to dzieło obszernie. Czytelnik znajdzie w niem opis szczegółowy wszelkiej zwierzyny, przebywającej w naszych lasach, sposobów łowieckich, psów i broni myśliwskiej, oraz praktyczne wskazówki co do postępowania z ubitą zwierzyną, transportu i rozkładu myśliwskiego. Całość poprzedzona jest słowem wstępem i zarysem historii łowiectwa. Na szczególną uwagę zasługuje słownik poprawnej gwary myśliwskiej, umieszczony na końcu książki. Wydawcy nadali książce piękny wygląd zewnętrzny przez wydrukowanie jej na luksusowym papierze i zaopatrzenie w wielką ilość dobrych ilustracji.

Andrzeja Meringa, „Podręcznik przerobu owoców i warzyw“ przy współudziale prof. W. Iwanowskiego. Ze 121 rycinami w tekście. Książka ta zawiera szczegółowe wiadomości o przetworach owocowych i warzywnych, o budowie i działaniu suszarni, o konserwowaniu, kiszzeniu i marynowaniu, wreszcie o technice przerobu poszczególnych owoców i warzyw. Jest to pierwsza w tej dziedzinie książka polska, zawierająca jasne, treściwe, ale dostatecznie obszerne i systematyczne opracowanie przedmiotu.

Edwarda Mehringa, „Technika owocarstwa i handel owocami“. Z 38 rycinami. Praca ta poświęcona jest zagadnieniom umiejętnej produkcji owocarskiej, z szczególniejszem uwzględnieniem eksportu zagranicznego. W pierwszej części książki mieszczą się wiadomości i wskazówki, dotyczące zbioru owoców, przebiegania ich, przygotowania do sprzedaży, pakowania, przewozu i przechowania. Część druga traktuje o pośrednictwie w handlu owocami, o dzierżawie sadów i stowarzyszeniach spółdzielczych owocarskich. Książka p. Mehringa, napisana z wielkim zapałem przedmiotu, przystępny i niezawodnie rozwojowi tak ważnej gałęzi gospodarstwa krajowego.

Wydawnictwo Sz. Jankowskiego;

Leib Neidus: Litewskie arabeski.

H. D. Nomberg: Książka fejtetonowa.

J. Mendel: Wspomnienia żydowskiego obojczy.

Z. Segalowicz: Wiecznie samotny.

NADESLANE.

Za rubryką tę redakcja nie odpowiada.

Dentysta Dr. MIRTENBAUM

1743

powrócił

i ordynuje od 9—12 i od 3—5 popoł.

Kraków, ul. Grodzka 6.

Brylantowe pierścienki, butony, kolie, perty, zegarki oraz srebro stołowe

1719 poleca w bogatym wyborze

Emil Goldwasser 25
w Krakowie, ulica Grodzka

Modlitewniki

na święta
z tłumaczeniem żydowskim, polskim i niemieckim poleca

KSIĘGARNIA FORTGANGA
Kraków, Krakowska 33.

ZOFIA BRODHEIM JAKÓB BRODHEIM
Przemyśl.

1107 zaręczeni we wrześniu 1924.

ERNA JAKUBOWICZ BENNO RAAB
zaręczeni

1104 Kraków, we wrześniu 1924.

KRONIKA.

Kraków, 24 września

— **ZAMKNIĘCIE OBRAD KONGRESU AKADEMICKIEGO.** Uroczyste powitanie członków drugiego międzynarodowego kongresu młodzieży akademickiej nastąpiło wczoraj o godzinie 10-tej rano w auli Uniwersytetu Jag. Na uroczystość przybyli reprezentanci władz mniejszych, grono profesorów Uniw. Jag. oraz liczne zastępy młodzieży akademickiej. Pierwsze przemówienie wygłosił rektor Uniw. Jagiellońskiego ks. Dr Zimmerman witając gości. Następnie przemawiał prof. Dyboski, poczem zabierali głos uczestnicy kongresu. Po uroczystości powitalnej odbyło się końcowe posiedzenie rady administracyjnej kongresu, na czem zamknięto zjazd. Po południu o godz. 5-ciej goście specjalnym pociągiem odjechali do Wieliczki, gdzie zwiedzili saliny. Wieczorem w salach Starego Teatru odbył się na cześć delegatów młodzieży raut, wydany przez prezydium miasta.

Dzisiaj goście zwiedzą zabytki Krakowa i okolice, a wieczorem będą obecni na przedstawieniu „Odprawy posłów greckich” na Wawelu.

— **KOMETA.** W obserwatorium krakowskim obserwowano wczoraj nowo odkrytą za granicą kometa teleskopową. Jest ona widziana przez lornetkę przyzmatyczną jako mgławica średniej wielkości gwiazdowej z bardzo wyraźnym zgrupowaniem w środku, rokującym możliwość świetnego rozrostu komety. Znajduje się ona na pograniczu gwiazdozbiorów wolarza i panny, zachodząc wczoraj wieczór. Droga komety w przestworzach nie została jeszcze wyznaczona.

— **OPLATY GMINNE.** Województwo zatwierdziło uchwałę Krakowskiej Rady wyznaniowej o podwyższeniu podatku wyznaniowego na rok 1924 o równowartość na dobór 50 proc. przy podatku wyznaniowym od 3 zł. do 10 zł., 100 proc. od podatku od 10 zł. do 20 zł., a 150 proc. od 20—30 zł. Kontrybucję opłacający podatek wyznaniowy, niżej 3 zł. wolni są od podatku.

— **HOTEL POLLERA — „JUDENREIN”.** Donoszą nam: P. Robert Frank, dysponent firmy Wiener Metallwarenfabrik vorm. M. Schärfer w Wiedniu w przejeździe przez Kraków zamieszkał w hotelu Pollera, przy ulicy Szpitalnej. Wyszedł na miasto, by oglądać gród podwawelski, a gdy wrócił do swego pokoju hotelowego zastał na stole kartkę z napisem po jednej stronie: „Przeć z żydami do Palestyny” a po drugiej napis z jednym błędem ortograficznym w stylu hackenkreuzlerów: „Raus nach Palestina”.

Dotychczas nie było nam wiadomo o tem czy zarząd hotelu Pollera, w którego restauracji lubuje się także towarzystwo żydowskie oraz wóz z Krainy Horthyego. Owszem, pieniądze żydowskie cięższyły się tam równą sympatją jak aryjskie.

Jeżeli w tym względzie „polityka” hotelu Pollera się zmieniła, to wieszujemy nagminnej bystrzokowości aryjskiej, która ani nas nie grzeje ani nie ziębi, co najwyżej przejmując polityowaniem, a Żydom życzymy, by na przyszłość oszczędzili sobie upokorzeń, opłacających w dodatku drogiemi pieniędzmi. Jest w Krakowie hotelu dość.

— **STAN ZDROWOTNY W KRAKOWIE POGORSZYŁ SIĘ.** Jak się w miejskim urzędzie zdrowia dowiadujemy w ciągu bieżącego miesiąca zachorowało w Krakowie na szkarlatynę 21 osób, na tyfus brzuszny 16 osób (1 wypadek śmiertelny) na czerwonkę 24 osób (1 śmiertelny), na gastroenteritis (ciężka choroba żołądkowa) 8 osób wszystkie śmiertelne.

Jak z powyższej statystyki widać, stan zdrowotny w Krakowie w porównaniu z ubiegłymi miesiącami uległ poważnemu pogorszeniu.

— **ODRZUCENIE ŻADAN RZEŹNIKÓW PRZEZ WÓJEWÓDZTWO.** Województwo w myśl paragr. 51 ustawy przemysłowej po wysłuchaniu Magistratu, Stow. przemysłowego rzeźników i masarzy w Krakowie oraz Izby handlowej i przemysłowej w Krakowie, nie uznało za stosowne podnieść taryfy maksymalnej na wędliny, tuszce i mięso wieprzowe, pozostawiając Stow. przemysłowemu rzeźników i masarzy prawo wniesienia rekursu do Ministerstwa.

Dalsze szczegóły wielkiej defraudacji w krakowskim urzędzie podatkowym

W związku z wykryciem wielkiej defraudacji w kasie skarbowej Nr 1 (urząd podatkowy), znajdującej się w gmachu wawewdzia, policja komunikuje:

„W niedzielę 21 bm. władze skarbowe ujawniły w kasie skarbowej w Krakowie brak gotówki w sumie około 100 tysięcy złotych. O sprzeniewierzenie tej kwoty jest podejrzany zastępca naczelnika kasy skarbowej Edmund Reichert, który w nocy z czwartku na piątek zbiegł z Krakowa. Reichert jest podejrzany również o sprzeniewierzenie wielu depozytów skarbowych na razie nieustalonej wartości. Komisja z ramienia krakowskiej Izby skarbowej przeprowadza ściśle skontrunt kasy i oddział depozytowy, którego Reichert był długoletnim kierownikiem. Praca komisji potrwa kilka dni. Organa policyjne w porozumieniu z władzami sądowymi prowadzą od kilku dni wyczerpujące śledztwo. Jak z dotychczasowego wyniku śledztwa się okazuje, władze skarbowe znajdują pokrycie sprzeniewierzonych wartości na majątku Reicherta

Skądinąd dowiadujemy się, że władze skarbowe ustaliły już poza brakiem gotówki, brak większej ilości kosztownych przedmiotów z biżuterii, jak też pierścionków i koleczyków z brylantami.

Reichert widocznie już od dłuższego czasu miał nowal sprzeniewierzenie i ucieczkę, gdyż czynił od dawna starania o uzyskanie paszportu, a niedługo zaindebitywał ostatnio swe nieruchomości na nazwisko żony. We środę rano Reichert czynił próżną gotowania do wyjazdu a następnego dnia po powrocie z biura oświadczył żonie, że wychodzi na spacer i zostawił jej klucze od biura, m. in. od depozytów sądowych. Od tej chwili więcej go nie widziano. W piątek rano urzędnicy zaniepokojeni nieobecnością szefa, posłali do domu woźnego, który otrzymał wiadomość, że Reichert wyszedł jeszcze poprzedniego dnia.

Jak się dowiadujemy, władze rozesłały za zbiciem listy gończa. Również wysłano zagranicę agentów w pościgu za defraudantem.

— **POSADY NAUCZYCIELSKIE W KRAKOWIE.** W ubiegłą sobotę odbyło się posiedzenie komitetu wykonawczego miejscowej Rady szkolnej w sprawie posad nauczycielskich w Krakowie. Komitet rozpatrzył około 30 podań kandydatów i kandydatek z okręgu krakowskiego i innych, przyczem uwzględnił 12 podań, polecając inspektoratowi, aby z chwilą opróżnienia posad powołał zatwierdzonych przez komisję kandydatów. Nadto załatwiono szereg drobniejszych spraw.

— **KURS KROJU I SZYCIA.** Celem przyjsia z pomocą niezamożnej inteligencji i pańom, nie ujmijącym szyć, organizuje krajowy patronat rękodziel i drobnego przemysłu kilka równocześnie trwających kursów, tj. kurs bieliźniarsko krawiecki, kurs krawieczny damskiej, kurs modniarstwa kurs pończosznico trykotarski. Zgłoszenia przyjmuje i udziela bliższych informacji ekspozytura krajowego patronatu Smoleńsk 12/1, codziennie przedpołudniem między 10 a 1 godz.

— **TRAGEDYA MATKI.** W poniedziałek późnym wieczorem nieliczni przechodnie, idący przez III-ci most, usłyszeli nagle rozdzierający krzyk, jaki rozległ się pod mostem na Wiśle. Równocześnie zauważono na samym środku mostu leżące zawiniątko, a w niem kilkumiesięczne dziecko płci męskiej. Chłopczyka zabrał w komisaryat podgórski posterunkowy, pełniący służbę na moście i tu okazało się z listu, znalezione w zawiniątku, że matka niemowlęcia Maryja Tomaszkiwicz, popełniła samobójstwo, a jako powód rozpaczliwego kroku podała zawód miłosny. W zawiniątku znaleziono ponadto kwotę 4 złotych, którą nieszczęśliwa matka pozostawiła swemu dziecku. Tymczasem przypadek zrzucił, że siedzący nad Brzegiem rybak zauważył wpadającą do Wisły kobietę i natychmiast wskoczył do łodzi i popłynął na środek rzeki. Rybakowi udało się wydobyć nieszczęśliwą z wody. Po dłuższych zabiegach przywrócono desperatkę do przytomności i oddano opiece domowej. Nieszczęśliwa kobieta ma lat 23.

— **ŚMIERĆ JEDNEJ Z OFIAR WYPADKU NA ULICY MOSTOWEJ.** Jak donosiliśmy, w poniedziałek wieczór wydarzył się fatalny wypadek na ul. Mostowej, wskutek spłoszenia koni, należących do zastępstwa browaru Tenczyńskiego. Jedną z ofiar tragicznego wypadku, wieśniak niestwierdzonego nazwiska zawieszony do szpitala Bonifratrów, zmarł w nocy z odniesionych ran nie odzyskawszy przytomności.

— **KRAZDZIEŻ W POCZEKAJNI KOLEJOWEJ.** M. Kasperskiemu z Lublina skradziono w poczekalni na tut. dworcu kolejowym żółtą skórzaną walizkę z nikielwem okuciem. W walizce znajdowała się garderoba. Szkoda jaką wyrządził złodziej p. K. wynosi około 1000 zł.

— **WYDALENIE SIĘ Z DOMU RODZICIELSKIEGO.** Dnia 22 bm. doniosła do policji Emilia Solarz, zamieszkała przy ul. Piękarskiej, że jej wychowanek Jan Jakubiak, lat 8 liczący, wydalil się z domu w niewiadomym kierunku i dotychczas nie powrócił. Chłopczyk jest ciemnym blondynem, oczy ma siwe, ubrany był w popielatą marynarkę, bez odkrycia głowy i bosa.

— **KUNEROL** jest najtańszą i najlepszą namiastką smalcu.

Celem uniknięcia przerwy w wysyłce naszego pisma upraszamy o odnowienie prenumeraty na miesiąc październik załączonym cz. 10.

Z SALI SĄDOWEJ.

Uwolnienie wszystkich oskarżonych o lichwę skórą.

Wczoraj zakończyła się dwudniowa rozprawa przeciw 4 kupcom krakowskim oraz dyrektorowi garbarni w Ludwinowie, oskarżonym o lichwę skórą przez handel łańcuchowy oraz magazynowanie i śrubowanie cen. Po przesłuchaniu świadków i wywodach prokuratora Luczki i obrońców dr Gerztera, dra Goldblatta, dra Goldsteina, dra Lustgartena i dra Spingarna, sędzia dr Frączkiewicz ogłosił wyrok, uwalniający wszystkich oskarżonych od winy i kary.

W motywach wyroku podniósł sędzia, że wyniki rozprawy nie tylko nie stwierdziły lichwiarstwa, działania po stronie oskarżonych lecz przeciwnie, przeprowadzone dowody wykazały, że postępowanie nie oskarżonych było tak ze stanowiska ustawy jak i wedle zasad handlowych poprawne. Ani ze strony garbarni, ani ze strony oskarżonych kupców nie było żadnego czynu niezgodnego z zakresem ich uprawnień przemysłowych.

Z TEATRÓW KRAKOWSKICH.

— **Z TEATRU IM. J. SŁOWACKIEGO.** Tak jeśdnymyślnie przez krytykę dotąd przyjęta ostatnia nowość teatru miejskiego „Prawo pocałunku” graną będzie w tym tygodniu jeszcze tylko dziś i jutro, potem wróci na repertuar dopiero w przyszłym tygodniu. Dzisiejsze przedstawienie rozpocznie się wyjątkowo o godz. 7:45, ze względu na odbywające się o godz. 6:15 na dziedzińcu wawelskim przedstawienie „Odprawy posłów greckich” dla II. Międzynarodowego Zjazdu Akademickiego. Reprezentacya wawelska wzbudziła wielkie zainteresowanie też poza sferami uniwersyteckimi, które objawia się żywym popytem na pewną część biletów pozostałą dla publiczności. W sobotę wczoraj na repertuar niegrana dotąd nigdzie ostatnia sztuka, wykończona w całości przez śp. Tadeusza Rittnera pt.: „Wrogowie bogaczy”. Jest to niezmiernie ciekawy przyczynek do stosunku wewnętrzznego tego niepospolitego pisarza do prądów społecznych, niepokojących obecnie cały świat. Sztuka pełna efektów scenicznych, podzielona jest na 8 obrazów, inscenizuje ją reż. Ant. Piękarski. Nową wystawę zaprojektował F. Krassowski.

— **„DWAJ MĘŻOWIE PANI MARTY” W BAGATELI.** Świetlna, arcywesoła komedia Gandery „Dwaj mężowie pani Marty” zapowiada się jako wielki sukces sezonu. Dzięki swej przezbawnej akcji, doskonale postawionym typom i koncertowej grze całego zespołu z pp. Leną Brucową, Romanem Dobrzańskim, Kwiatkowskim, Gorayską na czele. Publiczność burzliwymi oklaskami przy otwartej scenie i ustawicznymi wybuchami wesołości daje wyraz swemu zadowoleniu i rozbrzmieniu. „Dwaj mężowie pani Marty” ukaza się dzisiaj w środę 24-go bm. oraz we wszystkie dni tygodnia aż do niedzieli włącznie.

Najbliższą nowością repertuaru Bagateli będzie subtelna komedia węgierska: „Ostatnie miłosne Jolanty”, z p. Leonią Barwińską w roli tytułowej.

— **OPERETKA NOWOŚCI, RAJSKA.** Dziś we środę teatr zamknięty z powodu generalnej próby „Złotego kaftana”. W przedstawieniu biorą udział najlepsze siły teatru pp. Kramerówna, Czerniewska, Weselowska, Tadeusz Piłarski (junior), Gyllski, Berski, Rewski, Bytkowski E. Walek-Warwał.

II. PRZEDSTAWIENIE NIEBIESKIEGO PTA, słynnego teatru rosyjskiego, który wczoraj **Donnalnie** oczarował naszą publiczność swoim **znalnym** zespołem, wspierałemi, oryginalnem, **de-** **kracyami** i kostyumami, odbędzie się dziś, tj. we **Wtorek**, 24 bm, w teatrze im. J. Słowackiego. Jak **wskazuje** pokup biletów i to przedstawienie będzie **przysprzedane**.

TEATR IM. J. SŁOWACKIEGO

Broda o godz. 6:15: „Odprawa posłów greckich“ (Wawel), o godz. 7:45 „Prawo pocałunku“.

BAGATELA

Broda: „Dwaj mężowie pani Marty“.

TEATR OPERETKA „NOWOŚCI“

Broda: Teatr zamknięty.
Czwartek: „Złoty kaffan“ (premiera).

REPERTUARY KIN KRAKOWSKICH

WANDA: „Modelka“.
UCIECHA: „Tajemnice Paryża“.
SZTUKA: „Cyrk Marcco“.
REDUTA: „Hrabina Paryża i apasz“.

Ze sportu.

WYNIKI ZAWODÓW FOOTBALLOWYCH

Lwów, Hasmona—Polonia (Przemysł) 3:2, Czarni—Revera 5:0.
Budapeszt, Węgry—Niemcy 4:1.
Wiedeń, Hakoah—Sportklub 3:1. Rapid—Siovan 4:2. WAC—Amateure 2:0. Wacker—Simmering 3:0.

Przegląd gospodarczy

LISTA TOWARÓW ZAKAZANYCH DO PRZYWOZU I WYWOZU, W Nr. 81 Dziennika Ustaw ogłoszono rozporządzenie Rady Ministrów w sprawie zakazu przywozu i wywozu niektórych towarów z mocą obowiązującą od dnia 30-go września br.

Według tego rozporządzenia następujące towary zostały zabronione do przywozu: paszety, cukierki, konfitury, galaretki owocowe, owoce w likierach, czekolada i kakao, marmolady i powidła, arak, rum, koniak, sliwowica i inne wódki; wszelkiej mocy likiery i nalewki; wina winogronowe, owocowe i jagodowe; sery wykwaszone w opakowaniu; ostrzygi, raki, homary, ślimaki, również w opakowaniu hermetycznym; sztuczne przetwory słodzące, sacharynowe, krystalozą, sukramina, glucyna itd.; kosmetyki, pachnidła i wyroby perfumeryjne.

Natomiast zabrania się wywozu: oleju skalnego ciemnego, ropy oraz jej, tych ostatnich tylko do dnia 1-go grudnia br.

Wydane przez Główny Urząd Przywozu i Wywozu a do dnia 30 września br. nie zrealizowane pozwolenia ważne będą na czas w tych pozwoleniach wymieniony.

POZYCZKA ZAGRANICZNA DOPIERO W TOKU, Bank Gospodarstwa Krajowego donosi, że wiadomość o uzyskaniu kredytu w Stanach Zjednoczonych na cele gospodarcze jest co najmniej przedwczesna. Rokowania o taki kredyt są wprawdzie w toku, obracają się jednak w granicach 5-ciu do 10-ciu milionów dolarów, a ich wyniki ostateczne będą dopiero wiadome w pierwszych dniach przyszłego miesiąca.

WALUTY Z EKSPORTU, W dniu 29 bm, traci moc obowiązującą dawna ustawa o reglamentacji obrotu towarowego z zagranicą i ustaje dotychczasowy sposób udzielania pozwoleń na wywóz towarów zagranicę przez Główny Urząd Przywozu i Wywozu.

Ponieważ przy udzielaniu tych pozwoleń załatwiana była jednocześnie sprawa odstępowania Bankowi Polskiemu waluty uzyskane z eksportu, a więc obecne zasady ściągania walut eksportowych muszą ulegć zmianie.

Wobec tego ministerstwo skarbu na podstawie ustawy upoważniającej ministra skarbu do regulowania obrotu dowizowego, opracowało projekt rozporządzenia, przewidującego nadal obowiązek odstępowania Bankowi Polskiemu waluty eksportowej, osiąganey ze sprzedaży płodów rolnych, nie rogacizny, drzewa i jaj. — Kontrolę nad wpływem waluty wykonywać będzie Bank Polski. — Kontrola ta odbywać się ma w ten sposób, iż wspomniane wyżej towary będą mogły być wywożone tylko na podstawie zaświadczeń Banku Polskiego, które Bank będzie wydawał po złożeniu przez eksportera deklaracji, iż waluty uzyskane z wywozu towarów odstąpi on Bankowi Polskiemu.

W ten sposób stworzona została gwarancja, iż mimo zniesienia reglamentacji obrotu towarowego z zagranicą, dopływ do Banku Polskiego walut obcych z tego źródła bynajmniej się nie zmniejszy.

— **OD REDAKCYI**, Wiadomości giełdowe we wczorajszym numerze odpadły z powodu tego, że w ostatniej chwili przy kalandrowaniu rozsypał się układ siódmej strony.

Z giełdy krakowskiej.

Kraków, 23 września.

Tendencja dla akcji słaba, kursy niżkowe. Po giełdzie robiono: Jaworzno drobne 19'50, 25-tki 17, Len 0'62—0'60, Lokomotywy 0'58 (towar).

Dewizy: Nowy Jork 5'21 i jedna czwarta do 5'19 i jedna czwarta (wyplata), Praga 15'60—15'57, Wiedeń 7'35 i pół do 7'34 (czek), Londyn 23'37 i pół.

Akcyje bankowe, handlowe i przem.:

	Transakcje	
	23 IX.	22 IX.
Polski Bank rzem. -VII	0.49--0.48	0.51--0.52
Bank Hipoteczny	—	—
Bank Małopolski	—	—
Zi. mski Bank Kredyt.	0.12	—
Powszechny Bank Kred.	—	—
Bank Komercyjny I—IV	—	—
Bank Zw. Sp. Zarobkow	—	—
Polskie Tow. Handl.	0.42	—
Handl. Sp. akc. „Imper“	—	—
„Pharma“ Mag. Jawornicki	0.90	0.85
Tow. han. Erazm Rolniczy	—	—
„Polski Glob“	—	—
Żegluga Polska	—	0.19 1/2
Zieleniewski I—IV	11.30--11.10	11.75--12.00
H. Cegielski, Poznań	0.80--0.76	0.82--0.83
Parowozy I—V.	0.40	—
„Automor“ fabr. samoch.	—	—
„Lemiesz“ fabr. maszyn roln.	—	—
Modrzejskie Zakł. G. H.	—	—
„Trzebnia“ żel.	0.88	0.88--0.89
Zakłady Emulsi „Lociak“	—	2.10
„Górka“ fabryka cementu	19.25--18.0	19.00--19.50
„Ziemia“ kł. Zak. Gór. S. A.	5.15--5.10	5.65
„Tepege“ Tow. dla prz. gór.	3.65	3.80--3.95
Polska Nafta	0.89	0.45--0.46
„Pokucie“ Naft. Sp. akc.	—	0.37--0.40
„Okos“ T. A.	—	—
„Sirag“ Przem. dziewny	—	—
„Pezet“ Tow. szkl. bud.	0.15	—
Synoykat koszyk. Kraków	—	—
Fabr. przet. tl. w Trzebn.	—	—
„Azot“ I—IV.	0.49	—
„Agrich-ma“	—	—
„Prokus“ Przemysł. i ry.	0.95	—
Fabr. cukru w Cudowie	5.90--5.80	—
Cukrownia Chybi i l.	8.30--8.25	—
A. Pasecki	—	—
Fabr. porcel. w Cmielowie	0.70--0.60	—
Elektr. w Beszcy I—IV	0.25	—
„w. Niemojowski“	—	—
Fabr. kape. użyj. w Myślen.	—	—

Gieł. a warszawska z dnia 23 b. m. (PAT)
Cytry w ożeb. 10 ary Starów zjedn. tranz. 518 1/2
bony złote 0.57—0.58 pożyczka złota 590—600 milio-
nowka 0.65 pożyczka dolarowa 295—3.
Czeki: Belgia tranz. 256 1/2 Holandia tranz. 200 7/8
Londyn tranz. 230 Nowy Jork tranz. 518 1/2 Paryż
tranz. 1760 Praga tranz. 1555 Szwajcaria tranz. 985 1/2
Wiedeń tranz. 734 1/2 Włochy tranz. 2241.

Giełda warszawska z dnia 23 b. m. (PAT)
Akcyje, Cytry w złotych. Bank Małopolski Kraków
— Bank Przemysłowy Lwów — Bank Zw. Sp.
Zar. Poznań 100 Puls 0.40 Wild 0.24 Cukier Warszawa
500—4.75—4.5 Węgelski 0.77—0.72 Ursus 290—2.45—2.50
Parowozy 0.40—0.41—0.40 Zawiercie 37 Żegluga —
Polska nafta 0.40 Siła i Światło 0.60 Cmielów —
Starachowice 20—302—304 Pociąg 225—230 Ziele-
niewski 11 Zjazdów 30 Chodorów 586—600.

Lwów, 23, 9 PAT. Giełda, Akcyje, Bank Hipoteczny 0'62—0'65, bank przem., 0'49, Tohan 0'30 bro wary 7'90, Chodorów 5'75—5'83, Chybi 8,25—8'50, Cegielski 0'70—0'73, Cmielów 0'55—0'60, Niemojowski 0'55, Ojkos 2'90, Pezet 0'21—0'22, Rakszawa 2'75, Siersza górnicza 4'90—4'95, Sole 4'50—4'45, Zieleniewski 11.

Lwów, 23, 9 PAT. Giełda zbożowa. Pszenica stara 22'75—23'75, żyto nowe 17'50—18'25, jęczmień przemiałowy 16'50—17'50, owies 15'75—16'25, hreczka 18'50—19'50.

Giełda wiedeńska z dnia 23 b. m. (PAT)
Dewizy, Amsterdam 27400 Zagrzeb i Belgrad 99:
Berlin 16820 Bruksela 3494 Budapeszt 51 Bukareszt 351
Chrystiania 9780 Kopenhaga 12080 Londyn 316500
Madryt 9310 Medyolan 3109 Nowy Jork 70335 Paryż 3747
Praga 2127 Sofia 528 Sztokhol 18870 Warszawa 13600—13700
Zurych 13455 Dolarzy 70460 Belgijskie 3450 bułgarskie 496
duńskie 11940 marki niemieckie 16640 angielskie 314760
iranskie 3730 holenderskie 27100 włoskie 3095 jugosłowiańskie 987
norweskie 9610 polskie 13430—13620 rumuńskie 347 szwedzkie
18670 szwajcarskie 13340 hi. 20800 czeskie 240 2112 węgierskie 88 1/2 tureckie 3400.

Papiery lokacyjne, Renta niemiecka 2500 austr. renta kor. 2600, renta lutowa 2000 węg. renta złota —, losy tureckie 460000, prior. kol. pol. 425200 kolej połudn. 49500.

Zieleniewski 155.000 Silesja — Galicja 1,175.000 Siersza 67.200. Bank Małopol. — Bank hipot. 9000 Portland cement 330.000. — Nafta 20000. — Browary lwowskie 102000. Tepege 49000/50000.

Zurych 23 bm. (PAT), Zamknięcie giełdy. Holandia 203.75, Nowy Jork 528.—, Londyn 2355, Paryż 27'80, Medyolan 23'15, Praga 15'80, Budapeszt 00'69, Bukareszt 2'65 Belgrad 7'40, Sofia 3'85 Warszawa — Wiedeń 0'0074 1/2

Minister Kiedroń w Wilnie.

F. Warszawa, (Telefonom). Minister handlu i przemysłu p. Kiedroń podczas pobytu w Wilnie, udzielił przedstawicielom tamtejszej prasy obszernych informacji o obecnym stanie w przemyśle i handlu w Polsce.

Odnaczenie posła włoskiego w Warszawie.

F. Warszawa, (Telefonom). Wczoraj dokonał premier Grabski odnaczenia posła włoskiego w Warszawie orderem „Polonia restituta“.

Paderewski przyjeżdża do Polski

F. Warszawa, (Telefonom). W październiku przyjeżdża do Polski b. prezydent ministrów Paderewski. Jak się dowiaduje, podróż p. Paderewskiego niema charakteru politycznego ale cel artystyczny. Paderewski odbędzie po Polsce wielkie tournée koncertowe. Pierwszy koncert odbędzie się w Poznaniu.

Wielka afera poborowa w Warszawie.

F. Warszawa, (Telefonom). Wielką sensację w Warszawie wywołała afera poborowa. Organa policyjne wpadły na trop szajki która za opłatą pieniężną zwalniała od obowiązku służby wojskowej mężczyzn w wieku poborowym. Dotąd aresztowano w samej Warszawie kilkadziesiąt osób. Wśród aresztowanych znajduje się m. in. pułkownik lekarz w szpitalu Ujazdowskim oraz cały szereg niższych funkcjonariuszy wojskowych.

Akademy z Poznania proponują internowaniem Ukraińcom urządzenie pogromu Żydów.

F. Warszawa, (Telefonom). Tygodnik polityczny „Jutro“ zamieszcza charakterystyczną wiadomość że do obozu internowanych Ukraińców w Strzałkowie, przybyli przedstawiciele pewnej grupy akademickiej z Poznania, którzy zaproponowali internowaniem urządzenie pogromu Żydów. Propozycja ta została przez internowanych odrzucona.

Redakcja tygodnika oświadcza, że w razie potrzeby, może służyć nazwiskami.

(Od siebie dodajemy, że robota Sekretarzyków i Noskowiczów w Poznaniu zaczyna przynosić nowe rezultaty. Red.)

Konsorcjum angielskie pragnie wydzierżawić polskie tereny naftowe.

F. Warszawa, (Telefonom). Wedle doniesień dzienników, toczą się rokowania między rządem polskim a pewnym konsorcjum angielskim w sprawie wydzierżawienia owemu konsorcjum państwowych terenów naftowych w Małopolsce.

To samo konsorcjum otrzymało koncesję na eksploatację puszczy białowieskiej.

Obrady komitetu celnego.

F. Warszawa, (Telefonom). Wczoraj obradował komitet celny, który zajmował się zmianą przepisów celnych, ustaleniem stawek i zniżek celnych, oraz projektem nowej taryfy celnej.

Straszne skutki cyklonu w Wisconsin.

Saint Paulo, 23, 9 PAT. Radio. Według dalszych doniesień, podczas trzęsienia ziemi na terytorium Wisconsin, straciło życie 60 osób. Są liczni ranni, między nimi 25 osób ciężko rannych. Skutkiem wichru, który chwilami osiągnął szybkość 80 km, zniszczone zostały liczne domy.

Próby lot Zeppelina przed podróżą do Ameryki

Berlin, 23, 9 PAT. Jutro odbędzie się prawdopodobnie wielka próba podróży Zeppelina, przeznaczony dla Ameryki. Jak donoszą dzienniki z Friedrichshafen, Zeppelin wznieś się tam w powietrze o godz. 7 rano, a koło godz. 7 ma przybyć do Hamburga. Z nastaniem zmroku Zeppelin wznie się nad Bałtyk gdzie pozostanie całą noc, a z braskiem dnia ruszy ku Berlinowi, gdzie oczekiwany będzie między godz. 9 a 10 rano. Z Berlina powróci Zeppelin nad jezioro Bodeńskie.

**Hurtowna i częściowa sprzedaż
czekolady, cukrów,
herbatników i wszelkich
wyrobów cukrowych**

krajowych i zagranicznych po cenach fabrycznych

Bracia Rothfeld

1716 Sp. z ogr. odp.

Kraków, ul. Krakowska 25
Filia: Kościuszki 15.

Zawiadomienie.

Objąłem zastępstwo firmy **C. F. Schröder** Hann Münden i dostarczam też odwrotną pocztą papieru szklстого, szmirgotowego i na płótnie z mojego składu, gdzie też nabyć można wszelkie artykuły malarsko-pokostniczo-garbarskie i różne chemikalia po bardzo przystępnych cenach

Z poważaniem

Hurtownia farb i lakierów

O. Weinfeld, Kraków, Miodowa 8-14. Tel. 4127.



Noście tylko
obcasy i zelówki
gumowe

BERSON.

Są wytrzymałe od zelówek ze skóry
i dają elastyczny i przyjemny chód.

BERSON-KAUCZUK

Centrala: Kraków, Straszewskiego 2.

Zawiadomienie.

Wytwórnica luster i szlifiernia szkła
prowadzi nadal swą pracownię
przy ulicy Starowolskiej L. 69

Telefon Nr. 2152

i poleca swe pierwszorzędnej jakości wyroby
1700 po cenach konkurencyjnych

Bracia Kalmus Sp. z ogr. odp. Kraków.

Na sezon jesienny i zimowy

poleca najtaniej i najkorzystniej

ubrania męskie, studenckie i dziecięce,
raglany, spodnie, paltta zimowe, kurtki
wełniane, skórzane i futrzane gotowe
i na miarę, oraz płaszcze damskie weł-
niane, welurowe, gumowe i pluszowe
w wielkim wyborze 1876

Józef Emmer L. 11.

Kraków, Rynek główny L. 11.
„Dom Wanecki“ w podwórku

Wolne ogłoszenia.

PANNA z najlepszymi pole-
ceniami obejmie
posadę w Krakowie lub
na prowincji do prowa-
dzenia całego gospodar-
stwa a jednej osoby lub
do dzieł i pomocy przy
gospodarstwie. Wiadomość
pod „Sierota“ do Ad. N. Dz.

▼▼▼▼▼▼▼▼▼

Doteważniam skradzioną kartę
demobilizacyjną
na nazwisko Dawid Kochan, wy-
stawioną przez 8 Baen zapaso-
wy w Lublinie

Pomocnik handlowy z działu
kolonial-
nego **poszukuje** posady.
Zgłoszenia pod „ZARAZ“ do
Adm. N. Dz. 1132

W 20-tu lekcjach
wyuczę języka angielskie-
go. Deutsch, Bonerowska
L. 6, parter. — Zgłoszenia
od 7-8 wieczór. 1109

Wielka wysprzedaż święteczna 1103

kapeluszy damskich, filcowych
i welurowych w najnowszych modelach.
W cenie od zł. 8.—

u **Imy H. Goldstein, magazynu mód**
Kraków, ul. Krakowska L. 7, I. p.

Młody przemysłowiec

żonaty, poszukuje eleganckiego **pokoju**
w śródmieściu z umeblowaniem lub bez.
Czynsz obojętny. Poszukuje również jasnej
suferyny lub piwnicy na skład w okolicy
Wawelu lub ul. Grodzkiej. — Zgłoszenia pod
„Przemysłowiec“ do Adm. N. Dz. 1102

MODNIARKI

kupują kapelusze filcowe

tylko w fabryce

L. 6 M. S. BANASZEK L. 6
Kraków, ulica Krakowska L. 6

FERROMETAL

TOWARZYSTWO ŻELAZO-METALOWE Sp. z ogr. odp.

KATOWICE
POPRECZNA 2.

Nr. tel. 1726, 2287, 2835, adres dla depeš centrali i wszystkich filii:
IRONMETAL (Rudolf Masse Code)

ODDZIAŁ METALI

Nowe metale, stare
metale. Materiały
do rafinowania.
Kompozyty. Pół-
fabrykaty. Własna
odlewnia metali.

ODDZIAŁ SUROWCÓW

A) Ferromangan, Ferrosilicium
i wszelkie inne Ferrostopy.
B) Surowiec stalisty, Giserski,
Hematyt, Zwierciadlisty itd.
C) Ruda żelazna i manganowa.
Ruda cynkowa i ołowiana.

ODDZIAŁ SZMELCU

Szmelc wszelkiego
rodzaju dla pieców
wielkich, marty-
nowskich, odlewni
żelaza i t. d.

Oddział żelaza handlowego i materiałów kolejowych

Żelazo sztabowe, Drut walcowany, Blacha deka-
powana i czarna, Półfabrykaty, Kęsy, Bloki itd.
Szyny dla różnych torów, Lokomotywy i Wózki
dla wszelkich zapotrzebowań.

ODDZIAŁ CHEMIKALII

dla przemysłu włókienniczego, skórniego,
szkiełnego, papierowego i t. d.

FILIE:

WARSZAWA

Zórawia 27.

Nr. telef. 406-03, 402-20.

KRAKÓW

ul. Piłarska 7.

Nr. telef. 4513 i 4579.

Bielsko — Łódź — Lwów — Poznań.